Nr. 225 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 4 października 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Rozkaz Marsz. Śmigłego-Rydza przekroczenia dawnej granicy czeskiej.

Warszawa, 3. 10. (PAT) Na chwilę przed wkroczeniem wojsk polskich na Śląsk zaolzański, o godz. 13.50. Marszałek Śmigły-Rydz wygłosił przez radio następujący rozkaz:

ŻOŁNIERZE GRUPY GENERAŁA BORTNOWSKIEGO!

ZA CHWILĘ PRZEKROCZYCIE OLZĘ, SKAZANĄ W CIĄGU DŁUGICH LAT NA UPOKARZAJĄCĄ SŁUŻBĘ RZEKI, OZNACZAJĄCEJ GRANICĘ NIEISTNIEJĄCĄ ANI W SERCACH TYCH, CO OBA JEJ BRZEGI ZAMIESZKUJĄ, ANI W SERCU CAŁEGO NARODU POLSKIEGO.

DZISIAJ OLZA STAJE SIĘ INNĄ RZEKĄ, CHOCIAŻ JEJ FALE TAK SAMO SZUMIĄ, CHOCIAŻ NAD TYMI FALAMI CHYLĄ SIĘ TE SAME DRZEWA I BIEG JEJ SIĘ NIE ZMIENIA.

MIMO TEGO, TA ODWIECZNA RZEKA BYŁA CZYMŚ INNYM WCZORAJ, A CZYMŚ ZUPEŁNIE INNYM STAJE SIĘ DZIŚ.

CO TO ZNACZY?

TO ZNACZY, ŻE CZŁOWIEK SWYM DUCHEM, SWĄ WOLĄ NADAJE TREŚĆ I ŻYCIE ŚWIATU MATERIALNEMU SZCZEGÓLNIE WTEDY, GDY KONCENTRUJE SIĘ I DZIAŁA W IMIĘ WIELKIEJ SPRAWY, W IMIĘ WIELKIEJ IDEI.

O TYM MY ŻOŁNIERZE DOBRZE PAMIĘTAĆ MUSIMY.

OLZĘ ZMIENIA SIŁA WOLI NARODU, SŁUŻĄCA IDEI JEGO CAŁOŚCI I PRAW.

WY ŻOŁNIERZE JESTEŚCIE W TEJ CHWILI UOSOBIENIEM WOLI NARODU. Z WAMI PRZEKRACZA OLZĘ MAJESTAT RZECZYPOSPOLITEJ. NA WAS W TEJ CHWILI PATRZY Z DUMĄ CAŁA POLSKA. DO WAS RWIE SIĘ SERCE Z KAŻDEJ PIERSI, OKRYTEJ MUNDUREM POLSKIEGO ŻOŁNIERZA.

GDYM WAS WYSYŁAŁ NAD OLZĘ, — UFAŁEM WAM. ZA ZASZCZYT, KTÓRY DZISIAJ WAS SPOTYKA, MUSICIE WŁOŻYĆ TYLE SERCA I TYLE HARTU W DALSZĄ WASZĄ ŻOŁNIERSKĄ SŁUŻBĘ, — BYM MIAŁ DO WAS STOKROĆ WIĘKSZE ZAUFANIE.

A GDY RUSZYCIE, POMYŚLCIE ZE CZCIĄ O TYCH, CO BEZ ŻOŁNIERSKIEGO MUNDURU, DAWALI PO ŻOŁNIERSKU ŻYCIE, CZEKAJĄC ZA OLZĄ NA WAS I NA POLSKĘ.

MASZEROWAĆ!

Historyczny dzień

Wojsko polskie przekroczyło Olzę

wśród olbrzymiego entuzjazmu społeczeństwa.

Cieszyn, 3. 10. (PAT) Historyczny moment godz. 14 zbliża się. Czynione są ostatnie przygotowania do wkroczenia wojsk na Śląsk Zaolzański. Mrowie głów ludzkich faluje na ulicach miasta. Zdawałoby się, że już zabrakło miejsca na chodnikach, lecz nowe rzesze ludzkie napływają, wchłaniane przez tłumy. Za mostem na Olzie rodacy nasi z niecierpliwością oczekują na uroczystą chwilę. Wzdłuż dawnej ul. Saska Kępa a od wczoraj ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego widać jedną wielką zbitą masę ludzi, głowa przy głowie. W rękach wieńce kwiatów. Młodzież i dziatwa trzymają je naręczami. Uczenice gimnazjum Orłowskiej z Cieszyna niosą piękny wieniec z napisem „Zwycięskiej Armii — Rodacy zza Olzy". U wylotu ulicy widnieje triumfalna brama z napisem „Witajcie! — od dziś wiecznie z nami Rodacy!" Zgromadzeni po obu stronach ulic manifestują serdecznie i ze współczuciem na cześć czcigodnego Regera, ostatniego prezesa Rady Śląska Cieszyńskiego, ojca bohaterskiego harcerza Witolda Regera, który swe młode życie złożył w ofierze Ojczyźnie, padłszy od kuli czeskiej w obronie wolności swych rodaków.

O godz. 13 przybywają samochody z oficerami czeskimi z gen. Hrabczykiem na czele. Na samochodach powiewają białe chorągiewki. Otoki czapek oficerskich przepasane są białymi przepaskami. Wkrótce potem z drugiej strony przybywają samochody z oficerami polskimi. O godz. 13 min. 48 przybywa gen. Malinowski, zast. szefa sztabu. Krótkie powitanie, ostatnia wymiana zdań między przedstawicielami armii polskiej i czeskiej, po czym oficerowie czescy odjeżdżają.

Gdy pierwsi oficerowie armii polskiej przekroczyli most, tłum zgromadzony wznosi gorące okrzyki na cześć armii polskiej. Przybywa inspektor armii gen. Bortnowski. W kilka chwil później ukazuje się pierwszy patrol piechoty w szyku marszowym, a następnie patrol rowerzystów, i dalej patrol pieszy. Wzdłuż ulic biegnie po dawanie z ust do ust potężny okrzyk: „Armia polska idzie!" Już po chwili rozbrzmiewa jedno potężne wołanie: „Wojsko polskie niech żyje!" Sypią się kwiaty. Na twarzach rodaków, dziś wyzwolonych, widnieje wyraz radosnego wzruszenia. Wielu nie może się opanować, widać łzy w oczach. W wielu miejscach słychać ciche szlochanie. Za patrolami idą twardym żołnierskim krokiem oddziały siły zbrojnej — batalion obrony narodowej. Spod szarych hełmów stalowych padają mocne a dziś pełne dumy i radości spojrzenia żołnierza armii polskiej. Kroczą jedna po drugiej potężne jednostki siły armii polskiej. Idą oddziały broni zmotoryzowanej, czołgi, broń techniczna. Wkrótce zabrakło kwiatów. Cała jezdnia zasypana. Okrzyki nie ustają. Wtem słychać warkot motorów: na niebie ukazują się groźne eskadry samolotów myśliwskich i bombowych. Okrzyki potężnieją.

Po batalionie piechoty kroczą władze. Przedstawiciele władz cywilnych z woj. Grażyńskim oraz przedstawiciele Komitetu walki o Śląsk Zaolzański, marszałek sejmu śląskiego Grzesik, poseł Wolf i pozostali członkowie Komitetu Serdeczną owację gotują im bracia zza Olzy. Wyciągają się bratnie dłonie do dawnych wygnańców. Serdeczne uściski oraz wymiana krótkich pozdrowień.

Po wojskach zmotoryzowanych idą oddziały piechoty. Oddział za oddziałem w szyku marszowym przemierza ulice Cieszyna polskiego — dziś już po obu stronach polskiego.

Po oddziałach piechoty idą jednostki artylerii.

Po oddziałach artylerii przeszły przez most poszczególne bronie.

Tłum na ulicach miasta nie rozchodzi się, dopóki nie przeszedł ostatni żołnierz. Poszczególne oddziały skierowane zostały na wyznaczone im stanowiska.

Charakterystyka terenu i wartości gospodarcze

powiatów: cieszyńskiego i frysztackiego.

Warszawa, 3. 10. (PAT) Charakterystyka dwóch powiatów Śląska zaolzańskiego, cieszyńskiego i frysztackiego, które przyłączone zostały z powrotem do Polski.

Najważniejsze miejscowości w powiecie frysztackim: Frysztat, Karwina, Orłowa, Bogumin, Rychwałd, Niemiecka Lutynia, Polska Lutynia, Dziećmorowice, Stonawa, Sucha.

Najważniejsze miejscowości w powiecie cieszyńskim: Cieszyn, Rzyniec, Jabłonków, Bystrzyca, Cierlicko, Domosławice, Mosty.

Oba powiaty liczą około 800 klm. kwadratowych powierzchni, z tego powiat cieszyński 542 klm. kw., powiat frysztacki 258 klm. kw.

Liczba mieszkańców w obu powiatach wynosi 240 do 250 tys.

Najważniejsze ośrodki przemysłowe, to Zagłębie Karwińskie, produkujące słynny węgiel koksujący. Produkcja Zagłębia wynosi około miliona ton rocznie. Trzyniec i Frysztat, gdzie znajdują się huty i fabryki.

Powiat cieszyński jest dość bogato zalesiony.

Bogumin jest dużym węzłem kolejowym, gdzie krzyżują się magistrale kolejowe tej części Europy. Łączy on Wiedeń przez Morawską Ostrawę z Niemcami, Pragę przez Mor. Ostrawę z Polską oraz ze Słowacją. Tamtędy przechodzi też kolej bogumińsko-koszycka.

Tereny obu powiatów posiadają duże wartości turystyczne. W miejscowości Darków znajduje się jedno z najsilniejszych źródeł jodowych w Europie. Jest to miejscowość kąpielowa.

Sprawa przeprowadzenia plebiscytu oraz wyznaczenia terenów plebiscytowych ma być ustalona w drodze rokowań pomiędzy upełnomocnionym do tych spraw posłem R. P. w Pradze a rządem czesko-słowackim.

Komisarzem rządowym Śląska zaolzańskiego będzie mianowany wicewojewoda Malhomme.

Władzę nad powiatem cieszyńskim obejmie starosta Plachowski.

Cieszyn będzie miastem wydzielonym.

Ogólnopolski zjazd Sybiraków

Warszawa, 3. 10. (PAT.). Wczoraj rozpoczęły się dwudniowe obrady ogólnopolskiego zjazdu zw. sybiraków z okazji 20-lecia powstania b. 5 dywizji syberyjskiej i 10-lecia istnienia związku.

Na akademię przybyli: reprezentant premiera i ministra Kasprzyckiego, 2 wiceminister spraw wojskowych gen. Litwinowicz, ambasador japoński Sakoh, generalicja, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Wiadomości bieżące.

3 PAŹDZIERNIKA

Poniedziałek
Teresy
Jutro: Franciszka
Wschód słońca 5·39
Zachód „ 17·11

TEATR WIELKI.
Poniedziałek godz. 20 „Gałązka rozmarynu".
Wtorek godz. 20 „Gałązka rozmarynu".

TEATR ROZMAITOSCI.
Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO Chorążczyzny 7: „Lokaj Jaśnie Pani".
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Groźny Bill".
CASINO Legionów 5: „Listy z pola bitwy".
CHIMERA Akademicka 8: „Pieśniarz jej wysokości" z B. Gigli.
EUROPA Akademicka 3: „Paweł i Gaweł".
KOPERNIK Kopernika 9: „Druga młodość".
MARYSIENKA pl. Smolki: „Mateczka".
MIRAŻ pl. Mariacki 10 „Królowa Wiktoria".
MUZA 3-go Maja: „Motyl Hiszpański".
PALACE Legionów 1: „Profesor Wilczur".
PAX Franciszkańska 1a: „Kariera" i „Pat i Patachon — Bezdomni".
RAJ pl. Mariacki 7: „Kościuszko pod Racławicami".
RIALTO plac Akademicki 5: „Slepy zaułek".
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Olimpiada".
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Zbłądziłem" i rewia.
TON pasaż Mikolascha: „Zemsta Tarzana".
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Yoshiwara" oraz rewia.

———

— „**GAŁĄZKA ROZMARYNU" W TEATRZE W.** Dzisiaj w poniedziałek 3 bm. i codziennie „Gałązka rozmarynu", widowisko w 5 obrazach Z. Nowakowskiego Udział w tej sztuce bierze cały zespół na tle pięknych dekoracji M. Różańskiego Reżyseria dyr. M Szpakiewicza. — Bilety do nabycia w kasie Teatru W., w kasie miastowej, ul. Kilińskiego 4, oraz w biurze „Orbis", pl. Mariacki 5.

KOMUNIKATY.

— **MONTAŻ FILMÓW AMATORSKICH.** Wykład pod tym tytułem wygłosi inż. W. Romer 4-go bm w Lw. Tow Fotograficznym, Dzieduszyckich 1 punktualnie o 19.30. Po wykładzie projekcja filmów członków Towarzystwa.

— **ZW. PAŃ DOMU** komunikuje, że 4 bm. o 16-tej w lokalu Związku odbędzie się kurs gotowania dla pomocnic domowych. W środę zaś o 17-tej również w lokalu Związku pokaz kulinarny: „Sałaty zimowe w konserwach". Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat, Batorego 38, tel. 110-02.

— **KIEROWNICTWO STUDIUM PRACY SPOŁECZNEJ** podaje do wiadomości, że rok szkolny 1938/39 rozpoczyna się dnia 4 października br. o godz 17-tej w szkole m. im. Konopnickiej, ul. Zielona 10.

KRONIKA MIEJSKA.

Włamanie mieszkaniowe. Maria Fischer (Romanowicza 5a) doniosła policji, że wczoraj popołudniu nieznany sprawca włamał się do jej mieszkania i skradł na jej szkodę futro damskie oraz garderobę, zaś na szkodę tam zamieszkałego Bogdana Cetnarowicza futro męskie, aparat fotograficzny i pistolet wartości 2.157 zł.

Ofiara wypadku samochodowego. Do szpitala powszechnego przywieziono Emilię Binder (Żółkiewska 15), u której stwierdzono liczne rany na ciele powstałe wskutek wypadku samochodowego. W którym miejscu nastąpił wypadek, narazie niewiadomo.

Zbłąkana służąca. W aresztach miejskich zatrzymano wczoraj 22-letnią Katarzynę Ochęduszkiewicz, służącą, która wczoraj przedpołudniem wyszła z mieszkania chlebodawców do kościoła, a nie znając ani nazwiska ani adresu służbodawców nie umiała wrócić do domu.

Dziecko w Polsce

Warszawa, 3. 10. (PAT). Wczoraj pani prezydentowa Maria Mościcka jako przedstawicielka komitetu honorowego Kongresu Dziecka w otoczeniu przedstawicieli władz, członków komitetu i licznych uczestników Kongresu, prasy, oraz zaproszonych gości dokonała otwarcia wystawy „Dziecko w Polsce", zorganizowanej w związku z 1-ym Ogólnopolskim Kongresem Dziecka.

Wysadzona stacja kolejowa

Budapeszt, 3. 10. (PAT) Jak donosi Węgierska Agencja Telegraficzna, wysadzono wczoraj przedpołudniem w powietrze położoną na terytorium czeskim stację kolejową Tornallya. W wyniku eksplozji 14 osób zostało zabitych.

Wojsko czeskie zerwało tory, prowadzące od granicy węgierskiej w głąb Czechosłowacji.

Trzeba było głębokich wstrząsów aby Zaolzie do nas wróciło.

Mowa Ministra Becka.

Warszawa, 4. 10. W sobotę o godzinie 16-ej min. spraw zagranicznych Józef Beck wygłosił przez radio następujące przemówienie:

Polska, skrwawiona walką o niepodległość, przeżyć musiała wiele prób zlekceważenia jej i upokorzenia.

Mówiąc o tym, nie mogę ani na chwilę zapomnieć bezmiernych cierpień Komendanta Piłsudskiego, który, myśląc i pracując, jako Wódz Państwa Polskiego, tym się wyróżniał, że wbrew nieraz materialnej rzeczywistości w pojęciu swym widział zawsze tylko jedną Polskę, dostojną w purpurze swego majestatu.

Ten kontrast między purpurą jego uczuć i myślenia o Polsce, a tym co z Polski świat chciał zrobić, był napewno największego podziwu godnym rozdziałem jego życia.

Józef Piłsudski powiedział kiedyś, że myśląc może za pięć Polsk, zrealizować może tylko to, co ta jedna wykonać potrafi.

Dzisiejszy dzień zaznaczony jest wydarzeniem dość poważnym, bo przywróceniem prastarej polskiej ziemi, Śląska zaolzańskiego, w granice Rzeczypospolitej. Powrót dawnej ziemi do jej Ojczyzny, to wydarzenie ważne.

Trzeba było głębokich wstrząsów, ażeby ta ziemia do nas wróciła.

Została załatwiona poważna sprawa. Jestem przekonany, że wszyscy to rozumiemy nie jako powierzchowny triumf nad wczorajszym przeciwnikiem, ale jako wyrównanie linii naszego państwowego życia na ten poziom, jaki na każdego z nas nakłada obowiązek obywatela Rzeczypospolitej.

———

Poświęcenie sanktuarium Marszałka Piłsudskiego w Kielcach.

Kielce, 3. 10. (PAT) W 24 rocznicę czynu legionowego odbyła się w Kielcach, w mieście pierwszych walk Komendanta, wielka uroczystość z okazji poświęcenia i otwarcia sanktuarium pamiątek po Marszałku Piłsudskim i odsłonięcia pomnika Legionów.

Na uroczystość przybył inspektor armii gen. Sosnkowski jako przedstawiciel P. Prezydenta R.P. i Marszałka Śmigłego-Rydza, komendant główny Zw. Legionistów min. płk. Ulrych, prezes N.I.K. sen. dr. J. Krzemieński, gen. Scevola-Wieczorkiewicz, gen. Narbutt-Łuczyński, prezes Zarządu gł. Zw. Strzeleckiego mec. Paschalski i in.

Po uroczystym posiedzeniu Rady miejskiej, zwołanym dla zamanifestowania radości z powodu powrotu do Macierzy Śląska za Olzą, prezydent miasta Artwiński w otoczeniu Rady miejskiej i przedstawicieli władz chlebem i solą witał przedstawiciela Pana Prezydenta R.P. i Marszałka Śmigłego Rydza w osobie inspektora armii gen. Sosnkowskiego, wygłaszając krótkie, serdeczne przemówienie powitalne.

Po złożeniu raportów i odegraniu Hymnu Narodowego, biskup ordynariusz kielecki ks. dr. Cz. Kaczmarek w asyście licznego duchowieństwa odprawił w kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo, transmitowane przez megafon na dziedziniec zamkowy i plac Najśw. Marii, gdzie zebrało się około 40 tys. osób.

Po nabożeństwie gen. Sosnkowski przeszedł wraz ze świtą do gmachu Urzędu Wojewódzkiego, gdzie odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie sanktuarium Wielkiego Marszałka, mieszczącego się w 3 komnatach dawnego zamku biskupów krakowskich. W sierpniu 1914 roku po wkroczeniu Legionów do Kielc, komendant Piłsudski miał tam swą wojenną kwaterę. Symbolicznego otwarcia sanktuarium dokonał z honorami wojskowymi przy dźwiękach Hymnu Narodowego, a następnie I Brygady gen. Sosnkowski.

Ogólnopolski Kongres Dziecka

apeluje do społeczeństwa o opiekę nad dzieckiem.

Warszawa, 3. 10. (PAT.). Wczoraj przed południem odbyło się w Warszawie w sali kina „Roma" otwarcie obrad I Ogólnopolskiego Kongresu Dziecka.

Przybyli na kongres z całej Polski uczestnicy w liczbie około 1500 osób.

Na otwarcie kongresu przybyli: pani Prezydentowa Maria Mościcka, przedstawicielka komitetu honorowego przedstawicielka komitetu honor. kongresu, min. Zyndram Kościałkowski, wicem. Ferek-Błeszyński, wicemin. Piestrzyński i in.

W imieniu Rządu Rzeczypospolitej zabrał głos minister Kościałkowski, podkreślając, że kongres odbywa się w momencie historycznym ważnym dla naszego Narodu.

W akcji letniej, kolonii i półkolonii uczestniczy 580.000 dzieci, dożywianie zimowe obejmuje 800.000 dzieci. Koordynują tę akcję powołane przez ministra Opieki Społecznej komitety społeczne opieki nad dziećmi i młodzieżą. Pomoc w otrzymywaniu podręczników szkolnych, pomoc dla rodzin i opieka nad sierotami jest szeroko traktowana. Państwo utrzymuje 42,000 dzieci w zakładach opiekuńczych i 10,000 w rodzinach zastępczych. Coraz liczniejsze są ogrody dla dzieci i place do zabaw, poradnie różnego typu, przedszkola i szkoły.

Atmosferę, w której wychowują się nasze dzieci stwarza społeczeństwo. Kongres zebrał się po to, aby zaapelować do społeczeństwa, upomnieć się za dziecko, o jego prawa do miłości, do współczucia, do troskliwej opieki. Kongres ludzi dorosłych będzie lepiej słyszany, niż słaby głos dziecka. Kongres może przemówić mocno, zwłaszcza, gdy przemówi jednym zgodnym głosem.

Referat pt. „Dziecko i człowiek dorosły" wygłosił wiceprezes komitetu wykonawczego kongresu Stanisław Dobrowolski.

Drugi temat „Dziecko w rodzinie" miał dwu koreferentów, Wandę Szuman i Cz. J. Babickiego. Referat pt. „Dziecko w polskim prawie rodzinnym" — wygłosił prof. dr. S. Gołąb z uniw. Jagiellońskiego.

———

Witamy dzieci polskie zza Olzy.

Warszawa, 3. 10. (PAT). Pierwszy Ogólnopolski Kongres Dziecka, który wczoraj rozpoczął swe obrady, uchwalił następującą deklarację:

„I. Ogólnopolski Kongres Dziecka wita dziecko polskie z nad Olzy i zapewnia, że całe społeczeństwo będzie kochać dziecko z nad Olzy i roztoczy nad nim najserdeczniejszą opiekę".

Przemawiając na otwarciu Kongresu prezes komitetu gen. dr. St. Hubicki nawiązał do historycznego momentu odzyskania Śląska za Olzą i poświęcił gorące słowa dziecku polskiemu, które zachowało polską duszę w walce z wynaradawianiem w szkole czechosłowackiej.

———

Z TEATRU WIELKIEGO.

Akademia Legionu Zaolzańskiego.

W niedzielę w sali Teatru Wielkiego odbyła się Akademia Legionu Zaolzańskiego, połączona z koncertem

Akademię zagaił w pięknych i głębokich słowach p. dr. Znicz, znany i wybitny działacz niepodległościowy. Z kolei wśród niemilknących oklasków wstąpił na mównicę sędziwy, wieloletni szermierz sprawy Śląska Cieszyńskiego p. Teller, który w dłuższym przemówieniu dał wyraz wdzięczności ludu śląskiego dla tych mężów stanu w Polsce, którzy niezłomną wolę odzyskania Zaolzia zdołali przekuć w czyn.

Po recytacji art. dram. p. Kleckiego, który z dużym wyrazem deklamował fragment „Kordiana" — orkiestra Filharmonii Lwowskiej odegrała pod batutą dr. Adama Sołtysa uwerturę „Bajka" Moniuszki, a następnie zespół artystów opery lwowskiej z p. Romanem Wragą na czele wykonał 1 akt „Halki". Jako soliści wystąpili pp. Kopaczyńska, Popowiczówna, Wraga, Filipowicz i inni.

Rozentuzjazmowana publiczność darzyła wykonawców gorącymi oklaskami.

Juliusz Masłowski.

Program radiowy.

Wtorek, 4 października.

Lwów. Godz. 7: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: „Wśród kobiet". 14.30: Szkic literacki. 14.50: Giełda. 15: Powieść dla młodzieży. 15.15: Skrzynka techniczna. 15.30: Koncert. 16: Wiad. gosp. 16.15: Przegląd finansowy. 16.25: Koncert solistów. 17.30: „Z pieśnią po kraju". 18: Wiad. bież. 18.05: Pogadanka. 18.15: Audycja dla wsi. 18.30: Audycja dla robotników. 19: Koncert rozrywkowy. 19.40: Koncert rozrywkowy z Berlina. 20.40 Dziennik wieczorny. 21: Koncert symfoniczny. 22: Odczyt. 22.15: Muzyka kameralna.

Dwukropek.

— Paradna jest ta Jadzia! Czytając jej listy ma się wrażenie podobne temu, jakie odbiera podróżnik, wędrujący przez puszczę.

— Takie interesujące — zaciekawiła się p. Irena.

— Znasz ją przecież — rzekła p. Ala — szalona pałka z niej, temperament wybuchowy, taką zawsze była. Ma w życiu swój własny styl. I to się przejawia w listach w sposób osobliwy. Jadzia pisze jak, no, jakby to powiedzieć, jak rzeka płynie — bez znaków przestankowych.

— A cóż ona teraz robi?

— Jadzia? Mocuje się z życiem, jak pisze, to znaczy: ma posadę, pracuje w biurze, utrzymuje się jako tako i marzy o zrealizowaniu swego planu — objaśniła p. Ala.

— Proszę, a jakież to ona ma plany?

— Nosi się od dawna z myślą założenia wędrownej czytelni na wzór amerykański. Autobus — czytelnia, objeżdżający swój rejon i abonentów, wypożyczających książki. Twierdzi, że ten pomysł przyjąłby się na naszym gruncie.

— I co dalej? — rzuciła sceptycznie p. Irena.

— To, że Jadzi nie brak chęci i woli, ale brak tych tysięcy, bez których...

— Wiadomo. I dlatego pisze bez znaków przestankowych — wtrąciła nie bez ironii p. Irena.

— — — — — — — — — —

— Jak się masz, Aluś co nowego? Filozofujesz jeszcze nad listami Jadzi? — powitała Irena panią Alę.

— Jeżeli dasz 10 złotych do spółki ze mną na pewien cel, powiem ci coś bardzo ciekawego — intrygowała p. Ala.

— Proszę cię, oto dziesiątka, ale mów zaraz co się stało?

— Wyobraź sobie, Iruś list od Jadzi! List w którym...

— Brak przecinków, kropek itd., nie, to nic nowego!

— Aha, wpadłaś! A właśnie, że są, przepraszam, jest.

— Jakto: jest?

— Tak, jest — dwukropek!

— Który?...

— Który następuje do zdaniu: „wygrałam onegdaj na loterii piątkę ze stu: jutro przystępuję do realizowania mego planu dostanę kredyt rzucę obecne zajęcie zaczynam nowe życie". No, i co ty na to? — triumfowała p. Ala.

— Cieszę się z jej powodzenia i napiszę do niej. Ale... na co mają pójść te dziesięć złotych, Ali droga?

— Niedomyślna! Na to samo, co tak posłużyło Jadzi — odparła śmiejąc się p. Ala.

— Ah, gramy do spółki na Loterii! Tak? Swietna myśl, poczciwa jesteś. Ale... a kiedy ciągnienie?

— Jaka z ciebie gorączka! A Jadzię przekpiwałaś! Już 19 października, jutro idę do kolektury i biorę dwie piątki.

— A nie zapomnij postawić na nich dwukropka, zażartowała p. Irena.

Olbrzymie manifestacje ludności na cześć Pana Prezydenta Mościckiego.

Spała, 3. 10. (PAT.). P. Prezydent Rzeczypospolitej opuścił wczoraj popołudniu Warszawę, udając się samochodem w towarzystwie świty do swej rezydencji w Spale.

Po drodze ludność miasteczek i wsi, leżących wzdłuż szosy Warszawa—Spała, dowiedziawszy się o przejeździe P. Prezydenta R. P. wylegała tłumnie i zgotowała Panu Prezydentowi samorzutną, żywiołową owację, manifestując swą głęboką wdzięczność w tej historycznej chwili powrotu prastarej dzielnicy piastowskiej do Macierzy.

W Rawie i innych miejscowościach tłumy ludności wyległy na rynek z pochodniami. Samochód P. Prezydenta obrzucono kwiatami.

Gromkim okrzykiem na cześć dostojnego Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nie było końca.

W Spale, koło pałacu zgromadziły się olbrzymie tłumy okolicznych mieszkańców, witając owacyjnie Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej Polskiej.

P. Prezydent Rzeczypospolitej serdecznie podziękował za słowa doń skierowane i powiedział:

„Przeżywam razem z wami tę radosną chwilę. Cieszę się z całej duszy razem ze wszystkimi i czuję to, co odczuwa serce każdego z was".

Po tych słowach rozeszły się ponowne okrzyki:

„Niech żyje Rzeczpospolita Polska", „niech żyje P. Prezydent prof. Ignacy Mościcki".

P. Prezydent podziękował jeszcze raz za owacje, po czym udał się do swej rezydencji.

Odezwa Naczelnego Wodza do ludności Śląska zaolzańskiego.

Warszawa, 3. 10. (PAT) Na terenach Śląska Zaolzańskiego, zajmowanych przez wojsko polskie, rozplakatowana zostaje następująca odezwa Naczelnego Wodza:

Obywatele! Wracacie do Polski, która zawsze była Waszą najdroższą Ojczyzną i nigdy o Was niezapomniała. Z dumą patrzyliśmy na hart i nieugiętą wolę, z jaką manifestowaliście Waszą niewzruszoną polskość.

Dziś serce całego narodu jest przy Was pełne czci dla Waszego patriotyzmu.

Żołnierz polski przychodzi do Was jako herold nowej epoki, jako przedstawiciel siły i Majestatu Rzeczypospolitej, i jako gwarant przyszłego spokojnego i godnego życia.

(—) EDWARD ŚMIGŁY-RYDZ
Marszałek Polski, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych.

Warszawa, 2 października 1938 r.

Depesza min. gen. Kasprzyckiego do wojewody Dziadosza.

Warszawa, 3. 10. (PAT) Z okazji uroczystości legionowych w Kielcach, min. Spraw Wojskowych gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki przesłał na ręce p. wojewody kieleckiego dr Dziadosza depeszę treści następującej:

Zajęcia służbowe zatrzymują mnie w Warszawie, nie mogę więc być w Kielcach i przeżyć bezpośrednio z Wami tych głębokich wzruszeń, jakich doznacie, upamiętniając czyn Legionowy.

Łączę się sercem ze wszystkimi, którzy dziś właśnie składają hołd geniuszowi Komendanta i Wodza zjednoczonego narodu. — Kasprzycki, generał dywizji.

Zabity harcerz Reger symbolem przelanej krwi za Olzą.

Cieszyn, 3. 10. (PAT.). W związku z dzisiejszym pogrzebem harcerza ś. p. Witolda Regera, który zginął przed kilku dniami w walkach o przynależność Śląska za Olzą do Polski, Cieszyn po obu stronach Olzy przygotowuje się do olbrzymiej manifestacji patriotycznej, widząc w osobie harcerza Regera symbol przelanej krwi dla połączenia Śląska za Olzą z Rzeczypospolitą.

Na pogrzebie tym ma przemawiać wojewoda śląski dr Grażyński.

Międzynarodowa komisja wyznaczona po porozumieniu monachijskim.

Berlin, 3. 10 (PAT) Prace komisji międzynarodowej, wyznaczonej układem monachijskim, są w pełnym toku. W skład tej komisji — jak wiadomo — wchodzą ambasadorowie trzech mocarstw zachodnich przy rządzie Rzeszy: Attolico, Henderson i Poncet, poseł czeski w Berlinie Mastny, a ze strony niemieckiej: podsekretarz stanu Weizsaecker. Komitet ten powołał zaraz do życia trzy podkomisje: wojskowa, gospodarczo-finansowa i delimitacyjno-plebiscytowa. W podkomisjach tych zasiada szereg ekspertów wszystkich spraw. Podkomisja wojskowa była w ciągu ostatnich trzech dni najbardziej czynna.

Dziś rozpoczną się po raz pierwszy obrady najważniejszej komisji t. zn. delimitacyjno-plebiscytowej. Zadanie jej polega na wyznaczeniu do dnia 10 b. m. terenów, które mają być definitywnie odstąpione Rzeszy, oraz wyznaczeniu tych, na których odbyć się ma plebiscyt. Na razie zbierany jest materiał statystyczny dla ustalenia faktycznego stanu grup narodowościowych. Służyć tu mają przede wszystkim materiały statystyczne dawniejsze, lecz uwzględnione będą również wyniki ostatnich wyborów samorządowych.

Odsłonięcie pomnika Legionów.

Około godz. 12 na placu Czynu Legionowego przed gmachem W.F. i P.W. im. Marszałka J. Piłsudskiego odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Legionów. Pomnik ten, wzniesiony na moście historycznego marszu szlakiem kadrówki, według projektu art. rzeźbiarza prof. Raszki z Krakowa, wyobraża pierwszą czwórkę piechurów kompanii kadrowej w marszu.

Opozycjoniści Daladiera

Paryż, 3 10. (PAT) „Humanite", nawiązując do dymisji brytyjskiego ministra obrony narodowej Duff Coopera, wzywa sześciu ministrów z gabinetu Daaldier, aby poszli za przykładem ministra brytyjskiego i również zgłosili dymisję celem wyraźnego zaprotestowania przeciwko polityce premiera Daladier, którego politykę zwalczali ukrycie.

Henlein komisarzem Rzeszy w kraju sudeckim

Berlin, 3. 10. (PAT). Niem. biuro inf. komentując dekret o nominacji Henleina komisarzem Rzeszy w kraju sudeckim wyjaśnia, że w okresie przejmowania terytorium sudeckiego funkcje komisarza pełnić będzie dowódca wojsk, po czym funkcje te przekaże Henleinowi.

Wojska niemieckie wkroczyły do Sudetów.

Berlin, 2. 10. (PAT.). Naczelne dowództwo armii niemieckiej komunikuje: Wojska niemieckie pod dowództwem gen. von Becka przekroczyły dziś o godz. 13-ej dawną granicę czesko-niemiecką w m. Oberlausitz pod Rumburgiem i Friedlandem, rozpoczynając okupację strefy nr 2.

Grupa gen. Rittera przekroczyła Mołdawę o godz. 13. Prawe skrzydło grupy maszeruje z Oberhaid na Rosenberg, prawe skrzydło o godz. 16 ruszyło z Zwiesel na Stubenbach.

Propozycje węgierskie

Budapeszt, 3. 10. (PAT). Według doniesień prasy węgierskiej, rząd węgierski ma zwrócić się do rządu czesko-słowackiego z propozycją natychmiastowego rozpoczęcia rokowań w sprawie realizacji postanowień konferencji monachijskiej.

Argumenty na dowód śmierci twórcy hiszpańskiej Falangi

Burgos, 3. 10. (PAT). Gen. Franco przedstawił na posiedzeniu Rady narodowej dowody stwierdzające niezbicie fakt śmierci założyciela falangi Jose Antonio Primo de Rivera.

Bezpłatne gazety dla ludności za Olzą

Cieszyn, 3. 10. (PAT). Wczoraj przybył do Cieszyna zaolzańskiego samochód „Ruchu", wiozący kilkadziesiąt tysięcy egzemplarzy gazet polskich, które zostały pomiędzy miejscową ludność rozdane bezpłatnie. Gazety polskie, których tutejsza ludność nie widziała od bardzo długiego czasu, były rozchwytywane.

Kopiec Henryka Sienkiewicza

Łuków, 3. 10. (PAT). Na polach wsi Okrzei (pow. łukowski) odbyła się wielka uroczystość przekazania narodowi kopca, wzniesionego ku czci Henryka Sienkiewicza w jego miejscowości rodzinnej.

O efektywną pracę młodzieży akademickiej.

Przemówienie Ministra Świętosławskiego.

Warszawa, 3. 10. (PAT.). Min. WR. i OP. prof. Świętosławski wygłosił wczoraj obszerne przemówienie do młodzieży akademickiej. Przemówienie to podajemy fragmentarycznie:

Młodzieży akademicka!

Uświadomić sobie musicie w całej pełni, że wasza wytrwała systematyczna praca zadecyduje, czy Polska wypełni swe wyjątkowo trudne zadanie, wynikające z wyjątkowego położenia geopolitycznego.

Niejeden z was usposobiony krytycznie pomyśli w tej chwili, że o nawoływaniu do pracy słyszał już niejednokrotnie a jednak pozytywnych jej wyników dostrzec dotąd nie może. Pogląd taki jest nie tylko jednostronny, ale z gruntu fałszywy. Historia 20-lecia rozwoju Polski Niepodległej dostarcza ku temu aż nadto dowodów, że tak nie jest. Uprzytomnijmy sobie bowiem, jak rozpaczliwe było położenie Polski w chwili jej odrodzenia. Mieliśmy zniszczone warsztaty pracy, zarówno przemysłowe jak i rolne leżące w gruzach liczne miasta, wsie i osady. Warsztaty, które zdołały ocaleć, nie mogły zadośćuczynić najelementarniejszym potrzebom ludności.

Kronikarz, rejestrujący ogólny nasz dorobek kulturalny, będzie zmuszony stwierdzić, że w minionym 20-leciu mamy do zanotowania stosunkowo mniejszą liczbę nazwisk wybitnych myślicieli, pisarzy, poetów, uczonych, kompozytorów lub artystów. Wspominając o najwybitniejszych postaciach będzie musiał stwierdzić, że nie znaleźli u swoich tego uznania i takiego poklasku, jaki by niewątpliwie ich spotkał, gdyby poziom życia duchowego całego społeczeństwa był wyższy.

Takim było dotychczasowe nasze życie w odradzającej się i odbudowującej sie Polsce. Takim jednak nadal pozostać nie powinno. Do wszechstronnego rozwoju naszego kraju, konieczne jest bardzo znaczne wzmożenie twórczości we wszystkich dziedzinach wiedzy czystej i stosowanej, literatury i sztuki. A wy, młodzieży akademicka, dostarczyć macie tych sił przygotowanych należycie, aby posłannictwo swoje dobrze móc wypełnić.

Miejcie też to w swej pamięci, że bogactwo kultury duchowej narodu staje się jednocześnie jego siłą w walce o byt, potęgę i chwałę.

Aby jednak Polska mogła podążać ku najwyższym szczytom swego duchowego rozwoju, potrzeba, abyście się dobrze zastanowili na tym, jakie powinny być metody waszej pracy.

W imię tych naglących potrzeb Polski, zwracam się do Was Młodzieży Akademicka, wzywając Was do spełnienia Waszego elementarnego obowiązku względem Ojczyzny. Znane mi są aż nadto dobrze Wasze kłopoty i trudności, z jakimi walczyć musicie. Zdaję sobie sprawę z różnic, jakie zachodzą w warunkach materialnych przeciętnego studenta polskiego i zagranicznego. Jednakże gdy poddacie szczegółowej analizie Wasze życie codzienne, efektywność Waszej pracy, stopień wyzyskania czasu, dojdziecie sami do przekonania, że możliwości podniesienia wydajności Waszej pracy są jeszcze dość znaczne. Uczyńcie też szczery, istotny wysiłek aby w imię potrzeby kraju podnieść tę wydajność do maksimum.

Stwórzcie więc przede wszystkim w swoim własnym środowisku, w kołach naukowych, stowarzyszeniach, wreszcie w najbliższym otoczeniu kolegów i przyjaciół taką atmosferę, w którejby się czuł nieswojo, a nawet wręcz nieznośnie ten, ktoby się w studiach ociągał, a czas marnował na rzeczy dla pracy umysłowej bezużyteczne, a dla pielęgnowania zdrowia i tężyzny fizycznej zbędne.

Mogłoby się zdawać, że wezwanie moje skierowuję do was w chwili nieodpowiedniej, gdyż cała Europa, a zwłaszcza Polska wciągnięta jest w wir wypadków dla nas bardzo istotnych i poważnych. Odpowiedzieć muszę z całą stanowczością, że niezależnie od tego, jaki kierunek przybiorą rozgrywające się obecnie zdarzenia, wołać musimy zawsze o intensywną, owocną i wydajną pracę młodzieży akademickiej, gdyż tylko tą drogą zdobyć możemy poważne zdobycze ogólno-kulturalne, które się przyczynią poważnie

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 226/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 października 1938 r. o godz. 8-ej w sprawie egzekucyjnej wierzycielki Firmy Polski Fiat S. A. w Warszawie przeciw dłużnikowi inż. Gotfrydowi Turnauowi w Zaleszczykach odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości w Zaleszczykach, a to: 1) auto 4-ro osobowe, 2) 1 futro miastowe. Ruchomości te można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Zaleszczyki, 29 września 1938. 3055K

Km. 304/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Lubaczowie Stefan Lubczak na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 listopada 1938 r. o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim w Lubaczowie w sali Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości, należącej do dłużnika Arona Majorana w Lubaczowie a to: whl. 995 ks. gr. gm. kat. Lubaczów, w skład której wchodzi pb. 587/2 na której znajduje się dom murowany, mieszkalny, piętrowy, z frontem do rynku i whl. 2954 tejże gminy, w skład której wchodzi pgrt. 175/2 (ogród o obszarze 174 m kw. z szopą blachą krytą). Nieruchomość oszacowana została na sumę 10.013 zł. 60 gr., cena zaś wywołania wynosi 5.006 złotych 80 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.001 złotych 40 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Lubaczowie, ul. Mickiewicza 18 w sali Nr. 31.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Lubaczów, 24 września 1938. 3052K

Km. 36/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Cieszanowie, Bolesław Rożniatowski, mający kancelarię w Cieszanowie, Rynek 1, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 listopada 1938 r. o godz. 9-ej w Sądzie grodzkim w Cieszanowie odbędzie się druga sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marii z Pyrków Basznianin, a to: I.) całej realności obj. whl. 347 ks. gr. gm. kat. Brusno stare wraz z przynależnościami, a to: a) domem mieszkalnym, b) stodołą ze szopą, c) stajnią, d) piwnicą z kamienia, e) płotem i f) studnią. II.) połowy realności obj. whl. 729 ks. gr. gm. kat. Brusno stare. Księga gruntowa dla gminy katastralnej Brusno stare przechowana jest w Sądzie grodzkim w Cieszanowie. W skład realności obj. whl. 347 wchodzi pb. lk. 78/2 i pgr. lk. 756/2, 757/2, 1291, 1292, 1293, 1295, 1296, 1297, 1298, 1300, 1302. 1399, 1400, 1401/1, 1401/2, 1401/3, 1419/3, 1420/2, 2402 i 2633, 1475. Pb. lk. 78/2 i pgr. lk. 1401/1, 1401/2, 1401/3, 1400 i 1399, łącznego obszaru 152 a. 82 m kw., tworzą ze sobą jeden kompleks położony w niwie „Przymiarki“ przeznaczony w części na obsiadłość, pole orne i las 15-letni. Pgr. lk. 756/2, 757/2, 1420/2 i 1419/3 łącznego obszaru 185 a. 08 m kw. stanowią jeden kompleks pola ornego, położonego w niwie „Przymiarki“. Pgr. lk. 1475, 2623, 1291, 1292, 1293, 1295, 1296, 1297, 1298 1300 i 1302 położone również w niwie „Przymiarki“ tworzą jeden kompleks pola ornego łącznego obszaru 464 a. 10 m kw. Pgr. lk. 2402 obszaru 67 a 11 m kw. stanowi pole orne, położone w łanie tzw. „Na Nowinach“. W skład realności obj. whl. 729 wchodzą pgr. lk. 3559 i 3560 łącznego obszaru 12 a. 63 m kw. stanowią drogę polną dojazdową, biegnącą wzdłuż obsiadłości, a będącą dłużniczki w połowie własną. Nieruchomości wyżej wymienione wraz z przynależnościami i drogą dojazdową zostały oszacowane na kwotę 6630 zł., cena zaś wywołania wynosi kwotę 4420 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania tj. kwotę 663 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sadu nakazujące zawieszenia egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej. akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Cieszanowie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Cieszanów, 29 września 1938. 3037K

VII. Km. 1330/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 października 1938 o godzinie 9.05 we Lwowie, ul. Kochanowskiego Nr. 112a odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, składających się z luksusowego urządzenia domowego pianina, obrazów. kilimów itp. zajętych na rzecz Wandy Hrabar dla pretensji w kwocie zł. 2.254 gr. 10, oszacować się mających przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.

Lwów, 21 września 1938. 3056K

Km. 666/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych, Stanisław Leszczyński, urzędujący w Ustrzykach Dolnych, przy ul. 29 Listopada 112, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 października 1938 o godz. 9-ej w Hoszowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do spadkobierców błp. Gerschona Höniga do rąk Mozesa Höniga w Przemyślu, składających się z 100 kóp owsa w snopach, 150 m. koniczyny i 100 m. żytniej słomy, oszacowanych na łączną sumę 3.200 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 3042K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Km. 623/38. Sprawa egzek. Banku Gospodarstwa Krajow. przeciw Władysławowi Geringer pto 4.182 zł. 93 gr. zpn. Koszta insercji i port 16 zł. 40 gr. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w gmachu Sądu grodzkiego w Tłustem przy ul. Piłsudskiego 87 biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia że w dniu 25 października 1938 o godzinie 9 rano w Miłowcach odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie: 150 kóp pszenicy, 150 kóp jęczmienia, 270 kóp żyta, oszacowano na łączną kwotę 9.250 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tłuste, 1 października 1938. 3051K

Km. 105/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Bolechowie, zamieszkały w Bolechowie przy ul. Pierackiego 4 na podstawie art. 676 i 678 kpc. obwieszcza, że dnia 9 listopada 1938 o godz. 10-tej w Sądzie grodzkim w Bolechowie sala Nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Berla Rechtera w Bolechowie nieruchomości: Realn. obj. whl 276 ks. gr. gm. kat. Bolechów miasto, składającej się z pbud. 319/2 i 321/3 o obszarze 220 m. kw. Na parceli bud. lkat. 319/2 znajduje się dom mieszkalny, parterowy, murowany, kryty blachą, 17 m. długości, 7 m. 80 cm. szerokości, w stanie zniszczonym. Na parc. bud. lkat. 321/3 znajduje się dom drewniany, kryty gontem 9 m. długości i 8 m. szerokości. Realność ta jest położona przy ul. Kościuszki w Bolechowie, oddalona od stacji kolejowej o 500 m. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę gruntową przy Sądzie grodzkim w Bolechowie. Nieruchomość ta oszacowana została na kwotę 8.314 złotych, cena zaś wywołania wynosi kwotę 6.235 złotych 50 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 831 złotych 40 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w w dni powszednie od godz 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać do dnia 19 października 1938 w biurze komornika w godzinach urzędowych. po tym zaś czasie w Sadzie grodzkim w Bolechowie w sali Nr. 13.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Bolechów, 29 września 1938. 3054K

I. Km. 820/38 Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu I. rewiru Józef Ziemiański w Przemyślu, ul. Władycze 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1938 o godz. 8.30 w Przemyślu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego 13 odbędzie się I. licytacja ruchomości, należących do Izaka Jakuba Thumina w Przemyślu, składających się z 1 kredensu starego pokojowego, 1 biurka starego z szufladami. 1 zegara szafkowego wahadłowego, 1 kanapki pluszowej zielonej, 6 krzeseł starych skórą obitych. 1 szafy starej dwuskrzydłowej, 1 cukiernicy srebrnej, 1 stolika nocnego orzechowego, 1 umywalni marmurowej. 1 kasy ogniotrwałej marki „Hofner“. 1 fajlera rzeźbionego z płytą, 1 pająka mosiężnego, 1 kredensu dębowego starego 1 samowaru mosiężnego, 1 prasy do kopiowania, 2 walizek skórzanych żółtych, 1 pulpitu małego, 2 foteli pluszowych, 1 kanapy pluszowej, 1 stolika nocnego, 1 pająka mosiężnego, 1 zarzutki popielatej, 1 talmudu i komentarza do talmudu, 1 szafy bibliotecznej, orzechowej, 1 pięcioksięgu Mojżesza, 5 tomów, 1 futra spód bibrety wierzch czarny, 1 palta czarnego zimowego. 1 palta czarnego letniego, 2 płaszczy damskich wełnianych — czarnych kołnierzy selskin imit., 1 zarzutki starej czarnej, 1 zegarka złotego Nr. 954774, 2 tac srebrnych 29 widelców srebrnych. 1 tacy srebrnej, 1 tacy srebrnej, 27 łyżek srebrnych, 3 chochli srebrnych, 23 łyżeczek srebrnych, 23 noży srebrnych, 7 kubków srebrnych, 2 cukierniczek srebrnych, 3 dzbanków srebrnych, 1 tytoniarki srebrnej, 6 widelców dziecinnych, 5 łyżek 2 lichtarzy srebrnych, oszacowanych na kwotę zł. 2.333.50. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I

Przemyśl, 1 października 1938. 3053K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 53/31/3. Józef Zaborski, syn Jana i Katarzyny z Błaszyńskich, urodzony 1 kwietnia 1879 w Dzianiszu, wyjechał około 30 laty i około 1912 roku zaginął na Węgrzech Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Nowym Sączu, 13 kwietnia 1933. 3044

I. T. 19/38/6. Stanisław Piszczór, syn Jakuba i Marii z Ceterów, urodzony 2 marca 1895 w Skrzypnem, żołnierz b. armii austr. zaginął na wojnie światowej w 1914 r. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Nowym Sączu, 30 lipca 1938. 3049

I. T. 3/38/3. Stanisław Mordarski, syn Jana i Marianny Sowa, urodzony 10 lipca 1896 w Gródku, żołnierz b. armii austr., zaginął na wojnie światowej, na froncie rosyjskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Nowym Sączu, 20 sierpnia 1938. 3048

I. T. 68/1937. Stanisław Baziak, syn Wojciecha i Rozalii, urodzony 4 sierpnia 1895 w Szczereżu, został wzięty do niewoli rosyjskiej jako żołnierz byłej armii austriackiej i miał tamże zostać rozstrzelanym przez bolszewików 1920 roku jako żołnierz 5 polskiej dywizji syberyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po sześciu miesiącach wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Nowy Sącz, 19 lipca 1938. 3047

I. T. 60/1937/6. Florian Janowiak, syn Ignacego i Joanny z Hmenów urodzony 2 maja 1890 w Lipnicy Wielkiej, żołnierz 71 pp. armii austriackiej, zaginął na wojnie światowej na froncie rosyjskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Nowym Sączu, 1 lutego 1938. 3046

I. T. 12/37/11. Jan Czyż, syn Wojciecha i Anny z Lejów, urodzony 7 września 1899 w Czarnym Dunajcu, żołnierz 6 pac. zaginął na wojnie polsko bolszewickiej na froncie pod Kołomyją w r. 1920. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Nowym Sączu, 30 lipca 1938. 3045

IV. T. 70/28/15. Jan Góra, syn Stanisława i Marii Motyka, urodzony 15 lipca 1899 w Białej Wyżnej. żołnierz 50 pp. wojska polskiego, zaginął na wojnie polsko-bolszewickiej w 1921 r. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Nowym Sączu, 18 sierpnia 1938. 3043

T. 65/36. Władysław Rejman syn Tomasza i Marianny z Pączków urodzony 14 października 1864 w Czarnej pow. Łańcut, wyemigrował do Stanów Zjednoczonych A. P. przed około 40 laty, gdzie zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do jednego roku.

Sąd Okręgowy.

W Rzeszowie, 12 lutego 1938. 3041

ROZMAITE.

Prez. 20119/38. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Ottynii dla gminy Targowica Polna i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 grudnia 1938.

Lwów, 23 sierpnia 1938. 3018

Prez. 20307/38. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem uzupełnienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Mościskach dla gminy katastralnej Mościska wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Mościskach do 31 grudnia 1938 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.

Lwów, 25 sierpnia 1938. 3017

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

członków Spółdzielni Budowlano Mieszkaniowej „Kresowy Dom“ z ogr. odp. we Lwowie

odbędzie się dnia 11 października 1938 r. o godz. 18 w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie przy ul. Kościuszki l. 11 z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. 2) Wybór Przewodniczącego i dwóch asesorów. 3) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 4) Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących. 5) Nowe ukonstytuowanie się Rady Nadzorczej. 6) Uchwalenie pełnomocnictw dla Zarządu w sprawie pozbywania realności w myśl art. 7, 21 i 31 e) statutu dla nowowstępujących członków i osób trzecich. 7) Uchwalenie hipotecznego przeniesienia prawa własności realności Spółdzielni na członków. 8) Wnioski i interpelacje. 3050

ZARZĄD.

NIEZWYKŁY PROJEKT PRAWODAWCÓW MEKSYKAŃSKICH.

Wobec zamierzanego ponownie wprowadzenia kary śmierci w Meksyku istnieje projekt, aby skazańcy mogli wybierać pomiędzy egzekucją. a poddaniem się eksperymentom naukowym w laboratoriach biologicznych. Skazaniec, który wyszedłby cało z eksperymentów byłby wolny.

Jednocześnie też projektuje się, aby kryminaliści karani byli krzesłem elektrycznym, śmierć przez rozstrzelanie rezerwując jedynie dla podlegających sądom wojskowym.

Giełda z dnia 3 października.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 90.20. Berlin 213.07, Amsterdam 290.10, Kopenhaga 114.40, Londyn 25.61, N. Jork 532 3/4, kabel 533, Oslo 128.93, Paryż 14.34, Praga 18.26. **Papiery wart.:** 5 kolej. 68.50, 4 premj. dol. 42.50. **Akcie:** Bank Polski 128. BaBnk Handl. 51. Bank Zch. 40, Cukier 39, Węgiel 38, Lilpop 95, Ostrowiec 65, Starachowice 45.

do ogólnego rozwoju Rzeczypospolitej i jej mocarstwowego znaczenia.

W tym odezwaniu się do was młodzieży akademicka, nie poruszam wcale sprawy rozruchów studenckich, czynię to w przeświadczeniu, że olbrzymia większość młodzieży akademickiej potępia wszelkie wybryki i gwałty, że zdaje sobie dobrze sprawę, że wszelkie przerwy w normalnej pracy wyrządzają poważną krzywdę krajowi, sprawiając jedynie radość wrogom Polski, którym zależy na tamowaniu naszego rozwoju kulturalnego.

Jak za czasów zaborów, geniusze myśli, poezji i sztuki wiedli zbiedzone społeczeństwo przez mroki niewoli, tak tryskający ogniem twórczości odrodzony duch najmłodszych synów Narodu skierować powinien Polskę ku szczytom jej chwały.

W nadziei, że ten ogień twórczy, wy młodzi, z siebie wykrzesać zdołacie, życzę wam wszystkim z całego serca, aby rok ten upłynął z największym dla was pożytkiem, życzę, abyście zdołali w sobie rozbudzić entuzjazm do wielkich szczytnych celów, ku którym wieść musimy wspólnym, zgodnym wysiłkiem naszą Rzeczpospolitą.

Wydawca: Polska Agencia Telegraficzna. Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego“, Lwów, ul. Zimorowicza 15.